



Sygn. akt II DOW 13/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Tomczyński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Sobutka

Ławnik SN Anna Lichy

Protokolant Starszy sekretarz sądowy Justyna Jarocka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 września 2021 r.,
sprawy dyscyplinarnej przeciwko Sędziemu Sądu Rejonowego w Ś. R.P., którego
Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...) w dniu 4 października 2019 r.,
(sygn. akt: ASD (...)) uznał za winnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego
opisanego we wskazanym wyroku oraz uniewinnił od popełnienia pozostałych
zarzucanych czynów
po rozpoznaniu odwołań R.P., Ministra Sprawiedliwości, Krajowej Rady
Sądownictwa, Rzecznika Dyscyplinarnego od tego orzeczenia

orzeka

1. zmienia wyrok Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z dnia 4 października 2019 r., (sygn. akt: ASD (...)) w ten sposób, że w odniesieniu do czynu odpisanego w pkt I zarzutów podwyższa orzeczoną karę obniżając wynagrodzenie zasadnicze SSR R. P. o 15 % (piętnaście procent) na okres 18 (osiemnastu) miesięcy;
2. w pozostałym zakresie orzeczenie utrzymuje w mocy;
3. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 17 czerwca 2017 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w P. wniósł o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego w Ś. R.P., obwinionemu o to, że:

1. w okresie od 24.09.2013 r. do 1.03.2016 r., orzekając w Sądzie Rejonowym w Ś., dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy prawa (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności) przez to, że wbrew wynikającemu z powołanych przepisów obowiązкови rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, nie podejmując czynności lub podejmując je z nieuzasadnioną zwłoką, doprowadził do przewlekłości postępowań w należących do jego referatu 5 sprawach o sygn. akt: I Ns 73/(...), I Ns 32/(...), I Ns 850/(...), I Ns 458/(...), I Co 1975/(...), co skutkowało koniecznością wypłaty z tego tytułu stronom tych postępowań przez Skarb Państwa sum pieniężnych w łącznej wysokości 19.000 zł,
 - tj. popełnienia przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych,
2. w okresie od 28.10.2015 r. do 29.04.2016 r., orzekając w Sądzie Rejonowym w Ś., dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy prawa (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności) przez to, że wbrew wynikającemu z powołanych przepisów obowiązкови rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, nie podjął w tym okresie jakichkolwiek czynności w sprawie o sygn. akt I Ns (...), w tym nie rozpoznał wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych,
 - tj. popełnienia przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych,
3. w okresie od 13.02.2015 r. do 12.06.2015 r. i od 27.11.2015 r. do 6.02.2017 r., orzekając w Sądzie Rejonowym w Ś., dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy prawa (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności) przez to, że wbrew wynikającemu z powołanych przepisów obowiązкови rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, przez 4 miesiące od wpłynięcia wniosku w sprawie I Ns (...) nie podjął jakiegokolwiek czynności zmierzającej do jej

rozpoznania, a następnie uchybił godności urzędu w ten sposób, że wbrew postanowieniom § 2, § 4 i § 8 Załącznika do uchwały nr (...) /2003 Krajowej Rady Sądownictwa z 19.02.2003 r. (Zbiór Zasad Etyki Zawodowej Sędziów), przez blisko rok i 3 miesiące nie ustosunkował się do pisma wnioskodawcy,

- tj. popełnienia przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych,

4. w czerwcu i lipcu 2015 r., orzekając w Sądzie Rejonowym w Ś., uchybił godności urzędu w ten sposób, że wbrew postanowieniom § 2 i § 4 Załącznika do uchwały nr (...) /2003 Krajowej Rady Sądownictwa z 19.02.2003 r. (Zbiór Zasad Etyki Zawodowej Sędziów), będąc do tego zobowiązanym, nie przedkładał w sekretariacie wydziału akt spraw, znajdujących się w jego decernacie, co utrudniało kontrolę postępowań w tych sprawach i powodowało konieczność pisemnego wzywania sędziego przez Przewodniczącego Wydziału do wykonania tego obowiązku pod rygorem zawiadomienia Prezesa Sądu,

- tj. popełnienia przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych,

5. w okresie od 20.03.2015 r. do 31.05.2016 r., orzekając w Sądzie Rejonowym w Ś., uchybił godności urzędu w ten sposób, że wbrew postanowieniom § 2, § 4 i § 8 Załącznika do uchwały nr (...) /2003 Krajowej Rady Sądownictwa z 19.02.2003 r. (Zbiór Zasad Etyki Zawodowej Sędziów), będąc do tego wielokrotnie zobowiązywanym zarządzeniami nadzorczymi Przewodniczącego Wydziału, nie podejmował czynności w należących do jego referatu sprawach Nc, zakończonych w latach 2013-2015, czym doprowadził do przewlekłości postępowań,

- tj. popełnienia przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...) wyrokiem z dnia 4 października 2019 r. w sprawie o sygn. akt ASD (...):

1. uznał obwinionego R. P. za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt. 1 – 3, a stanowiących przewinienia dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych i za to za każdy z nich na podstawie art. 109 § 1 pkt

- 2a tej ustawy w brzmieniu obowiązującym do 2 kwietnia 2018 r. w zw. z art. 4 § 1 kk i w zw. z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych wymierzył mu karę obniżenia wynagrodzenia zasadniczego o 5% na okres sześciu miesięcy,
2. na podstawie art. 133a § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych i art. 86 § 1 kk w zw. z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych wymierzył obwinionemu karę łączną obniżenia wynagrodzenia zasadniczego o 5% na okres sześciu miesięcy,
 3. uniewinnił obwinionego R. P. od popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach 4-5,
 4. ustalił, że koszty postępowania dyscyplinarnego ponosi Skarb Państwa.

W uzasadnieniu wyroku Sąd podkreślił, że dokonując analizy poszczególnych akt stwierdził przewlekłość postępowania w sprawach: I Ns 73/(...), I Ns 32/(...), I Ns 850/(...), I Ns 458/(...), I Co 1975/(...), a także I Ns 90/(...) i I Ns 534/(...), której nie tłumaczy organizacja pracy w sekretariacie, ale że wynikała ona z postępowania obwinionego, który naruszył zasady etyki zawodowej sędziów, jak również z braku po jego stronie poczucia obowiązku, dbałości o autorytet urzędu i dobro wymiaru sprawiedliwości. Samo zaś doprowadzenie do przewlekłości postępowania Sąd zakwalifikował jako ważne uchybienie służbowe, skutkujące koniecznością wypłaty przez Skarb Państwa odszkodowań pieniężnych. Uznając słuszność zarzutów postawionych w pkt 1 – 3 Sąd podkreślił, że obraza przepisów miała charakter oczywisty i rażący w rozumieniu art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Natomiast w ocenie Sądu Dyscyplinarnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w odniesieniu do zarzutów opisanych w pkt 4 i 5 nie potwierdził wniesionych zarzutów, co wynikało z niemożliwości skonkretyzowania akt sprawy, a przez to uznania sprawstwa i winy obwinionego w przedmiocie kontroli tych akt, którą miał on swym zachowaniem uniemożliwić czy ich zaginięcia (zarzut z pkt 4), jak też przewlekłości postępowania (zarzut z pkt 5), do których miał się przyczynić.

Od powyższego wyroku odwołania wnieśli:

1. Minister Sprawiedliwości w dniu 23.12.2019 r., który na podstawie art. 121 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, zaskarżył go w części dotyczącej orzeczeń o karach zawartych w pkt I i II, na niekorzyść obwinionego, a na mocy art. 427 § 2 i art. 438 pkt 4 kpk w zw. z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierną łagodność orzeczeń o

karach jednostkowych obniżenia wynagrodzenia zasadniczego o 5% na okres 6 miesięcy za każde z przypisanych przewinień (pkt I wyroku) oraz o karze łącznej obniżenia wynagrodzenia zasadniczego o 5% na okres 6 miesięcy (pkt II wyroku) – będącą wynikiem nieuwzględnienia w prawidłowy (zgodny z zasadami wymiaru kary) sposób wagi i ciężaru gatunkowego popełnionych deliktów służbowych, ich szkodliwości społecznej oraz szkodliwości dla wymiaru sprawiedliwości i dla wizerunku sądownictwa (sędziów jako grupy zawodowej), a przede wszystkim uprzedniej, dwukrotnej karalności dyscyplinarnej za tożsame rodzajowo przewinienia dyscyplinarne. Podnosząc powyższy zarzut, na podstawie art. 427 § 1 kpk w zw. z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych wniósł o zmianę wyroku w:

- pkt. I przez wymierzenie sędziemu na podstawie art. 109 § 1 pkt 2a Prawa o ustroju sądów powszechnych kary dyscyplinarnej obniżeniu wynagrodzenia zasadniczego o 40% na okres 2 lat za przewinienie dyscyplinarne opisane w pkt. 1 zarzutu oraz na mocy tego samego przepisu wymierzenie mu kar dyscyplinarnych obniżenia wynagrodzenia zasadniczego o 20% na okres 1 roku za każde z przewinień w pkt. 2 i 3 zarzutu;
- pkt. II przez wymierzenie sędziemu na podstawie art. 133a § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych i art. 86 § 1 kk w zw. z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych kary łącznej obniżenia wynagrodzenia zasadniczego sędziego o 40% na okres 2 lat.

Uzasadniając wniosek skarżący podkreślił, że obwiniony po raz 4 w okresie 6 lat odpowiada dyscyplinarnie (dwa postępowania zakończone prawomocnymi wyrokami z 2013 i 2015 r. z karą nagany i jedno nieprawomocnym z 2019 r.) za zachowanie polegające na rażącym lekceważeniu obowiązków w zakresie sprawności prowadzonych postępowań, co skutkowało obowiązkiem wypłaty odszkodowania z tytułu przewlekłości odpowiednio w kwocie 3.000 i 5000 zł.

2. Krajowa Rada Sądownictwa w dniu 13.12.2019 r., która na podstawie art. 121 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, zaskarżyła go w części dotyczącej orzeczenia o karze, a na podstawie art. 438 pkt 4 kpk w zw. z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła rażącą niewspółmierność wymierzonych obwinionemu za czyny z punktów 1 – 3 wyroku kar dyscyplinarnych obniżenia wynagrodzenia zasadniczego o 5% na okres 6

miesiący oraz kary łącznej obniżenia wynagrodzenia zasadniczego o 5% na okres 6 miesięcy. Podnosząc powyższy zarzut, na mocy art. 427 § 1 kpk w zw. z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych Rada wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku

w części dotyczącej orzeczenia o karze oraz o orzeczenie za czyny z punktów 1 – 3 wyroku Sądu Dyscyplinarnego kar jednostkowych tego samego rodzaju, jak w tym wyroku, jednakże w wymiarze wyższym zarówno co do wysokości obniżenia wynagrodzenia zasadniczego, jak i jego czasookresu oraz o orzeczenie kary łącznej przy zastosowaniu zasady absorpcji.

Skarżąca podkreśliła poprzednią karalność dyscyplinarną sędziego i fakty stwierdzone wyrokami Sądu Apelacyjnego w (...) z 27.05.2013 r. o przewlekłości w 663 w sprawach Nc oraz z 4.12.2015 r. o przewlekłości w 1063 sprawach Nc i wniosków dot. klauzuli wykonalności w rep. C.

3. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu Sądu Okręgowego w P. w dniu 11.12.2019 r., który na podstawie art. 121 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, zaskarżył go w części dotyczącej orzeczenia o karze za czyn 1, w zakresie winy w odniesieniu do zarzutu 5 oraz w zakresie kary łącznej. Rzecznik zarzucił rozstrzygnięciu w zakresie:

- przypisanego w wyroku zarzutu nr 1 na podstawie art. 438 pkt 4 kpk w zw. z art. 425 § 1 i 2 kpk i w zw. z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych rażąco niewspółmierność orzeczonej za przypisany delikt dyscyplinarny;
- zarzutu z pkt 5 na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 kpk w zw. z art. 425 § 1 i 2 kpk i w zw. z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych obrażę przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez naruszenie art. 7 kpk i art. 410 kpk i skutkujących błędem w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść rozstrzygnięcia;
- wyroku w pkt. II na podstawie art. 438 pkt 4 kpk, w zw. z art. 425 § 1 i 2 kpk i w zw. z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych rażąco niewspółmierność orzeczonej kary łącznej za przypisane delikty dyscyplinarne.

Powołując się na powyższe zarzuty Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł o zmianę zaskarżanego wyroku w ten sposób, że:

1. za przypisany czyn z pkt. 1 wnosi o wymierzenie kary obniżenia wynagrodzenia zasadniczego o 20% na okres 1 (jednego) roku,

2. uznanie obwinionego R. P. za winnego zarzucanego mu czynu w pkt. 5 i wymierzenie mu kary obniżenia wynagrodzenia zasadniczego o 20% na okres 1 (jednego) roku,
3. w ramach kary łącznej wymierzenie obwinionemu kary obniżenia wynagrodzenia zasadniczego o 30% na okres 1 (jednego) roku.
4. SSR R. P. w dniu 23.12.2019 r., który zaskarżył go w całości wnosząc o uniewinnienie, ewentualnie o zmianę wyroku w zaskarżonej części i wymierzenie łagodniejszej kary dyscyplinarnej. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił przy tym:
 1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów;
 2. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść orzeczenia;
 3. rażącą niewspółmierność kary.

Minister Sprawiedliwości, Krajowa Rada Sądownictwa i Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego uzasadniając w swych zarzutach rażąco niewspółmierną łagodność orzeczonej kary zgodnie podnosili wagę i ciężar gatunkowy przypisanych obwinionemu deliktów, ich szkodliwość oraz fakt uprzedniej karalności dyscyplinarnej. Natomiast dalej idące żądanie Rzecznika o uznaniu przez sąd odwoławczy winy sędziego P. w związku z zarzutem z pkt 5 wnioskodawcy, uzasadnił on naruszeniem przez sąd dyscyplinarny art. 7 i art. 410 kpk poprzez nieuwzględnienie wskazanego przez wnioskodawcę na rozprawie sposobu ustalenia przez sąd sygnatur spraw, których brak sąd uznał za podstawę dla swego rozstrzygnięcia, jak i okoliczności, że sednem tego zarzutu było niereagowanie przez obwinionego na wielokrotne zobowiązania nadzorcze zwierzchnika, skutkujące - w ocenie Rzecznika - wyczerpaniem znamion deliktu.

W przeciwnym kierunku skierowane były natomiast wnioski SSR R.P., który uzasadniając żądanie uniewinnienia albo złagodzenia kary powołał się w kwestii winy na - jego zdaniem - błędne ustalenia Sądu w zakresie pewności dat nanoszonych pieczętą na aktach, co spowodowało przyczynienie się pracodawcy do powstania uchybień, a w kwestii surowości kary, na orzecznictwo dyscyplinarne, zgodnie z którym uprzednia karalność nie może decydować o rodzaju orzeczonej kary, a samo stwierdzenie przewlekłości postępowania nie może być rozważane w oderwaniu stopnia obciążenia decernatu. Ponadto wg skarżącego Sąd ustalając wymiar kary nie uwzględnił warunków indywidualnych obwinionego, a w tym wiek, wieloletnią służbę i stan zdrowia

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołania Ministra Sprawiedliwości, Krajowej Rady Sądownictwa i Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu Sądu Okręgowego w P. zasługiwały na uwzględnienie w przedmiocie ich żądania podwyższenia sankcji za popełnione przez sędziego przewinienia służbowe. Natomiast dodatkowe żądanie Rzecznika w przedmiocie przypisania obwinionemu piątego zarzutu wnioskowego nie zasługiwało na uwzględnienie z powodu nie udowodnienia popełnienia przewinienia dyscyplinarnego.

1. Rozważania dotyczące zarzutów odwoławczych w zakresie wysokości orzeczonej przez Sąd *meriti* kary dyscyplinarnej.

Podkreślenia wymaga, że wszystkie przypisane sędziemu zarzuty wnioskowe odnoszące się do doprowadzenia przez niego do przewlekłości licznych postępowań mieszczą się w kategorii deliktów dyscyplinarnych. Ich popełnienie przez R. P. w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budziło żadnych wątpliwości. Sąd *meriti* dokonał więc prawidłowej jego oceny, a zapadłe rozstrzygnięcie merytoryczne znalazło także akceptację wskazanych wyżej podmiotów. Sąd ten poprawnie dokonał wykładni art. 107 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych w przedmiocie analizy treści zarzucanego obwinionemu przewinienia, dopatrując się w jego zachowaniu uchybienia godności sprawowanego urzędu. Wykazał przy tym jego oczywisty oraz rażący charakter, odnosząc się do każdego z nagannych zachowań sędziego podczas prowadzenia przez niego postępowań. Ich popełnienie, przede wszystkim w formie zaniechania szeregu czynności, do których sędzia był prawnie zobowiązany, nie budziło zatem wątpliwości, a ocena czynów dokonana przez sąd dyscyplinarny mieściła się w granicach ugruntowanego w tym zakresie stanowiska judykatury, które przywołano w uzasadnieniu orzeczenia.

Podobnie sam rodzaj zastosowanej wobec sędziego P. sankcji w postaci orzeczenia wobec niego kary obniżenia wynagrodzenia zasadniczego nie budził wątpliwości i dlatego spotkał się z akceptacją Ministra Sprawiedliwości, KRS i Rzecznika Dyscyplinarnego. Finansowa kara dyscyplinarna była w tych okolicznościach uzasadniona, co w szczególności wynikało z faktu, że sędzia był już wcześniej skazany za tożsame przewinienia dyscyplinarne. W tej sytuacji Sąd, w ramach prawidłowego miarkowania dolegliwości wynikającej z ukarania sędziego, nie mógł jedynie poprzestać (*de facto* ją powtórzyć) na dotychczasowym rodzaju sankcji. Orzeczone wobec sędziego w 2013 r. i w

2015 r. kary nagany okazały się bowiem całkowicie nieskuteczne oraz nie zapobiegły dalszemu rażącemu naruszaniu przez obwinionego zasad służby sędziowskiej.

Natomiast przedmiotem kontrowersji, uzasadniającym złożenie w niniejszym postępowaniu aż trzech odwołań, stał się wyłącznie ten element orzeczenia o karze sądu I instancji, który określił wysokość procentowego obniżenia wynagrodzenia sędziego. Wskazani skarżący zgodnie podnieśli, że orzeczenie w tym zakresie obarczone jest rażąco niewspółmiernością w formie nadmiernej łagodności. Powołali się przy tym na podobne argumenty, podkreślając fakt uprzedniego już ukarania sędziego za tożsame zachowania, brak jego poprawy po orzeczeniu kary nagany, a także zaistniałe skutki przewinienia sędziego w postaci konieczności wypłacenia przez Skarb Państwa odszkodowania ze względu na stwierdzoną przewlekłość.

Wszystkie powyższe twierdzenia zasługują w ocenie Sadu Najwyższego na akceptację. Orzeczenie 5-procentowego obniżenia wynagrodzenia zasadniczego sędziego na okres 6 miesięcy wobec stwierdzonego rozmiaru, częstotliwości oraz rodzajowej powtarzalności wadliwego wykonywania przez sędziego jego obowiązków, wymaga zatem korekty co do kary poprzez jej faktyczne podniesienie.

Słuszne jest przy tym twierdzenie Ministra Sprawiedliwości, że nie daje się zaakceptować rozstrzygnięcia o wymierzeniu tak łagodnej kary dyscyplinarnej za przypisane sędziemu delikty w świetle ciężaru gatunkowego popełnionych czynów, jak i ich szkodliwości społecznej, korporacyjnej, jak również dla wizerunku wymiaru sprawiedliwości. Z kolei Krajowa Rada Sądownictwa zauważyła, że zaniedbania służbowe obwinionego dotyczyły częstokroć czynności prostych, niewymagających istotnego nakładu wysiłku z jego strony, co świadczy o złej organizacji pracy oraz o zbyt małym zaangażowaniu z jego strony. Natomiast Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego podkreślił ostatecznie nieadekwatność wymierzonej kary do stopnia zawinienia i szkodliwości zachowania sprawcy.

Za nieprzekonywujące należy w powyższym kontekście ocenić argumenty podniesione przez sędziego P. w jego odwołaniu, jakoby doszło do wydania orzeczenia rażąco niewspółmiernego co do kary ze względu na pieniężny charakter zastosowanej sankcji. Nie jest bowiem prawdą, że fakt poprzedniej karalności dyscyplinarnej miał w świetle uzasadnienia do orzeczenia decydujące znaczenie dla rodzaju wymierzonej kary. Natomiast notoryczne dopuszczanie się przez sędziego zachowań tożsamyh, za które został wcześniej dyscyplinarnie ukarany, słusznie skłoniło Sąd *meriti* do wymierzenia

innego rodzaju kary dyscyplinarnej. Świadczy to o próbie indywidualizacji w karaniu, poszukiwaniu przez sąd innej kary w celu osiągnięcia przy jej pomocy celu ukarania, w tym skutecznego powstrzymania ukaranego przed kolejnym dopuszczeniem się deliktu.

Analizując orzeczenie nie można także wykazać jakiegokolwiek, przypisywanego przez sędziego w jego odwołaniu, automatyzmu w łączeniu samego stwierdzenia przewlekłości postępowania z wymogiem poniesienia przez sędziego odpowiedzialności z tego tytułu. Sąd jest świadomy, że w konkretnym postępowaniu może pojawić się opóźnienie w czynnościach sędziego, które przedłuża to postępowanie, ale bez winy samego sędziego (np. choroba sędziego, pandemia). Dlatego zachowanie obwinionego było badane przez sąd pod tym kątem, niemniej skala zaniedbań i opóźnień, brak dowodów świadczących o próbie przeciwdziałania ich wystąpieniu, np. poprzez interwencję u zwierzchników, świadczą jednoznacznie, że ujawnione przewlekłości w postępowaniach oraz w ich konsekwencji obowiązek wypłaty przez Skarb Państwa odszkodowania powstały w wyniku zachowania sędziego.

Także podniesione przez sędziego warunki indywidualne, które dotyczą go osobiście, w postaci wieku, stażu pracy oraz stanu zdrowia nie umniejszają odpowiedzialności za uchybienia uzasadniające ukaranie. Wiek i długoletnia służba powinny bowiem świadczyć o nabytym doświadczeniu w pełnieniu obowiązków, a w żadnym razie nie uzasadniają prawa do tolerowania uchybień służbowych. Z kolei stan zdrowia sędziego nie został na etapie toczącego się postępowania należycie udokumentowany, zwłaszcza w postaci wykazania związku pomiędzy konkretnym jego schorzeniem a wpływem tej okoliczności na konkretne uchybienie. Nie budzi bowiem wątpliwości, że sędzia jest w stanie ocenić, czy zdrowie pozwala mu podołać obowiązkom służbowym. Jeśli ma w tym zakresie uzasadnione wątpliwości, to powinien zweryfikować je medycznie, a w przypadku stwierdzenia, że stan zdrowia może istotnie wpływać na sposób pełnienia służby, powinien poddać się odpowiedniej ocenie w tym zakresie. Natomiast w żadnym przypadku długotrwałe schorzenia sędziego nie mogą uzasadniać przewlekłości postępowań w sprawach pozostających w jego referacie.

Również z zauważonej w postępowaniu dowodowym nieumiejętności posługiwania się przez sędziego komputerem nie można wyprowadzać usprawiedliwienia dla niedociągnięć zawodowych sędziego. Obowiązkiem każdego sędziego jest bowiem stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych, co nie objawia się wyłącznie w uzupełnianiu wiedzy *stricte* prawnej, ale również nabywaniu umiejętności natury technicznej i organizacyjnej.

Sąd Najwyższy podziela przekonanie skarżących o rażąco łagodnej karze dla R.P., albowiem obniżenie wynagrodzenia tylko o 5% jest w tym przypadku rażąco niewspółmierne. Nawet uwzględniając, że pojęcie to ma charakter do pewnego stopnia nieostry, a przez to dający pewien zakres swobody, to trzeba podkreślić za wyrokiem Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2019 r., sygn. akt II DSS 15/18, że: *„niewspółmierność ma wówczas charakter rażący, kiedy można ją określić mianem znacznej, nieakceptowalnej. Podniesienie zarzutu rażącej niewspółmierności kary wymaga wykazania odpowiedniego (dużego, znacznego) stopnia dysproporcji pomiędzy karą wymierzoną, a karą sprawiedliwą. Jak podkreśla się w judykaturze, formułowanie zarzutu odnoszącego się do rażącej niewspółmierności kary musi wiązać się z wykazaniem, że kara wymierzona nie uwzględnia w wystarczającym lub jakimkolwiek stopniu okoliczności, które winny być wzięte pod uwagę, co czyni ją niesprawiedliwą i nie dającą się zaakceptować”* (OSNID 2020/2).

Uwzględniając to stanowisko za nieakceptowalną i niesprawiedliwą należałoby uznać sytuację, w której sędzia notorycznie z swej winy opóźniający tok prowadzonego przez siebie postępowania sądowego nie spotkałby się z adekwatnie surową reakcją dyscyplinarną. Sędzia P. zanim dotknęły go konsekwencje wcześniejszych i aktualnego postępowania dyscyplinarnego nie reagował na środki jakie w praktyce stosuje się najczęściej: prośby, przypomnienia i wezwania pisemne współpracowników. Nie zmienił też swojego niewłaściwego postępowania po udzielonej mu naganie, doprowadzając do kolejnych licznych przewlekłości. Naraził też swym zachowaniem Skarb Państwa na wydatkowanie środków z tytułu odszkodowań, co w istotny sposób mierzy w wizerunek wymiaru sprawiedliwości. Nie do zaakceptowania jest bowiem sytuacja, w której organ państwowy stosujący prawo sam je narusza, a odpowiedzialność za takie postępowanie ponosi samo państwo.

Powyższe okoliczności uzasadniają zmianę wyroku Sądu Dyscyplinarnego w przedmiocie wysokości kary za pierwszy zarzut wnioskowy w postaci obniżenia wynagrodzenia zasadniczego sędziego o 15% na okres 18 miesięcy. Wynika to ze stopnia stwierdzonych jego naruszeń prawa i obowiązków służbowych, obejmujących dopuszczenie się przewlekłości w aż 5 sprawach na przestrzeni ponad 3 lat, skutkujących skierowaniem przez strony pozwów z tego tytułu i zasądzeniem na ich rzecz odszkodowań pieniężnych od Skarbu Państwa w ogólnej kwocie 19.000 zł.

W tym stanie rzeczy orzeczona wobec SSR R. P. kara odzwierciedla szkodę poniesioną przez Skarb Państwa. Realne obniżenie jego wynagrodzenia wynosi bowiem ok. 1.000 – 1.200 zł netto, co odpowiada przez 1,5 roku wysokości wspomnianej szkody.

Natomiast nie jest uzasadnione ani zasądzenie w pełnej skali żądania Ministra Sprawiedliwości w zakresie zarzutu z pkt 1, ani podwyższenie zakresu kar w odniesieniu do pkt 2 i 3, gdyż nie można zupełnie pominąć faktu rzeczywistego wieloletniego obciążenia sędziego i wykluczyć wpływu na jego efektywność orzeczniczą organizacji pracy sądu, w którym orzeka.

Sąd rozważał także zasadność orzeczenia kary łącznej, jednak ostatecznie uznał, że z uwagi na nieobecność wszystkich stron postępowania, niezdefiniowanie precyzyjne żądania wszystkich stron co do wysokości kary łącznej i w konsekwencji brak jasnego stanowiska obwinionego w tej kwestii, sprawę wysokości kary łącznej należy rozważyć, jeżeli taka będzie wola stron, na osobnym posiedzeniu.

KRS w ogóle bowiem nie wskazała żądanej kary łącznej, sugerując jedynie zastosowanie zasady absorpcji, a z kolei Minister Sprawiedliwości i Rzecznik wskazali na zasadność sumowania kar jednostkowych. Ta kwestia wymaga natomiast odrębnych ustaleń. Zgodnie bowiem z postanowieniem Sądu Najwyższego z 28.11.2018 r. (II KK 101/18) brak rozstrzygnięcia o karze łącznej nie kończy postępowania w tym zakresie i należy zastosować art. 568a § 2 kpk.

2. Rozważania dotyczące zarzutu odwoławczego Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w zakresie przypisania obwinionemu czynu z pkt 5 zarzutu wnioskowego .

W ocenie Sądu Najwyższego podniesione w odwołaniu Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego zarzuty do wyroku Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) nie uzasadniają zmiany zapadłego orzeczenia z 4 października 2019 r. w przedmiocie uznania R. P. za winnego czynu opisanego w pkt. 5 zarzutu wnioskowego. Przedstawione przez wnioskodawcę dowody nie wykazały, aby obwiniony popełnił zarzucany mu czyn. Z kolei Sąd *meriti* słusznie wytknął brak w materiale dowodowym sygnatur spraw NC z lat 2013-2015, których prowadzenie zostało uznane za powód przypisania sędziemu przewinienia dyscyplinarnego. Nie doszło zatem do naruszenia przez sąd dyspozycji art. 7 kpk i art. 410 kpk. W szczególności sąd nie przekroczył zakresu swobody oceniając

przedłożone mu dowody. Natomiast faktem jest, że to wnioskodawca winien udowodnić okoliczności przytaczane na poparcie jego wniosku. Sąd miał więc prawo uznać okoliczności niewykazanych przez wnioskodawcę, jako przemawiających na korzyść obwinionego. W żadnym natomiast wypadku nie było jego obowiązkiem samodzielnie poszukiwanie dowodów, albo ograniczenie się w rozpoznawaniu przedmiotu postępowania wyłącznie do wnioskowania na podstawie dat wpływu i zakończenia spraw. Sama bowiem okoliczność długotrwałości danego postępowania nie przesądza bowiem o naruszeniu obowiązków służbowym, co Sąd Najwyższy wyjaśnił już wyżej.

Sędzia P. w swoim odwołaniu zwrócił się natomiast o całkowite uniewinnienie, powołując się na obrazę przepisów postępowania w postaci przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Według skarżącego objawiło się to daniem przez sąd wiary jednym dowodom, a nie daniem wiary innym, co według niego nie zostało wyjaśnione w uzasadnieniu orzeczenia. W praktyce chodziło o zarysowany spór co do wiarygodności daty naniesionej na pieczętce oraz wniosku jaki obwiniony z tego wyprowadził w przedmiocie przypisania pracodawcy współprzyczynienia się do wystąpienia przewlekłości postępowań.

Powyższe żądanie nie znajduje uzasadnienia ani w materiale dowodowym, ani w czynnościach Sądu *meriti*, który nie przekroczył zakresu swobody ustalonej w art. 7 kpk, nie dopatrując się udziału innych podmiotów niż sam sędzia w zaistnieniu nieprawidłowości zakwalifikowanych przez wnioskodawcę jako delikt dyscyplinarny sędziego. Jeśli bowiem sędzia stwierdził w sądzie praktykę nieprawidłowego poświadczania dat wpływu dokumentów związanych z prowadzonym przez niego postępowaniem, to jego obowiązkiem było bez zwłoki zawiadomić o tym przełożonych, żądać stosownych wyjaśnień, a przynajmniej sporządzić na tę okoliczność notatkę służbową. Tymczasem formułując obecnie zarzuty odwoławcze obwiniony nie udowadnia, że w prowadzonych przez niego postępowaniach doszło do takiego poświadczenia, ale odwołuje się do szerszej praktyki pojawiania się błędów w oznaczaniu dat w wydziale cywilnym jego sądu. Niemniej nawet przy wykazaniu, że takie błędy rzeczywiście się pojawiły trzeba pamiętać, że natura takich uchybień może być jednak bardzo różna, a przez to same w sobie nie stanowią one dowodu umniejszającego dowody dopuszczenia się przez sędziego stwierdzonych uchybień.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.